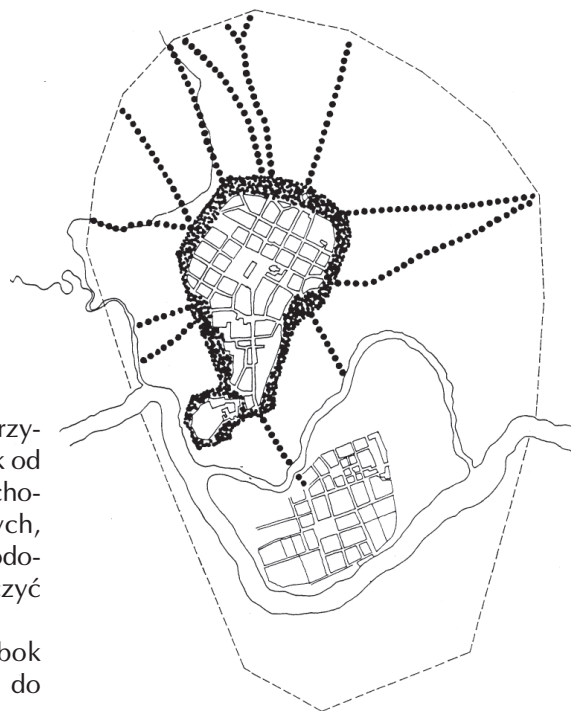


Parki rzeczne w krajobrazie Krakowa

River Parks in Cracow

Związek wody i zieleni w przyrodzie jest oczywisty. Gdy jednak od tego ogólnego stwierdzenia przejdziemy do rozwiązań konkretnych, wprowadzanych zwłaszcza w środowisku miejskim, temat ten dotyczy może nowych treści.

Woda i szata roślinna, obok rzeźby terenu i klimatu, należą do elementów tworzących jeden z czynników miastowórczych, określane niekiedy *czynnikami warunków przyrodzonych*¹. Miał on zawsze istotny wpływ na wybór miejsca pod przyszłe miasto i jego ewolucję. Długo zawierał wręcz wartości podstawowe, decydujące o życiu mieszkańców. Obecnie można zbudować miasto zaopatrywane w wodę z odległych źródeł, podobnie jak jego strefa żywicielska nie musi znajdować się za murami. Równocześnie jednak i woda, i zieleni stały się dla mieszkańców miast atrakcyjne jako wartości ponadpodstawowe, nie tyle warunkujące przetrwanie, co wpływające na komfort życia. Miasto jako potężny *biorca* dobrodziejstw natury musi zatem dbać o to, aby gdzieś niedaleko, a najlepiej wewnątrz, znajdował się ich *dawca*. Stąd, między innymi, wynika potrzeba ochrony enklaw przyrodniczych w granicach aglomeracji i dążenie do ich zrównoważonego rozwoju. Gdy jednak spojrzymy na ten proces z punktu widzenia odporności wody i zieleni na inwazję urbanizacyjną, to zauważymy, że woda jest silniejsza. Po prostu łatwiej wycinać drzewa niż



budować na wodzie. Zatem ściśle **powiązania wody z zielenią bardziej służyć mogą słabszemu partnerowi – czyli zieleni.**

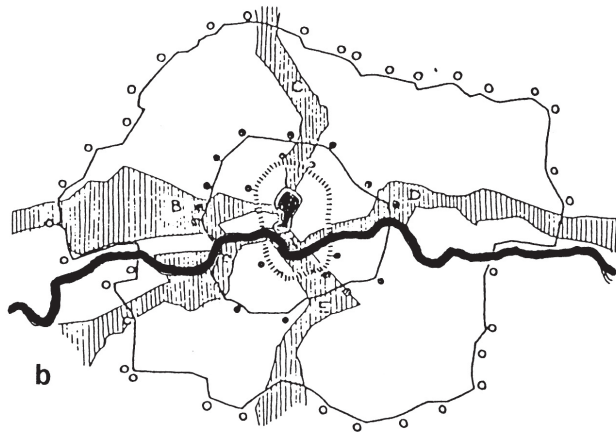
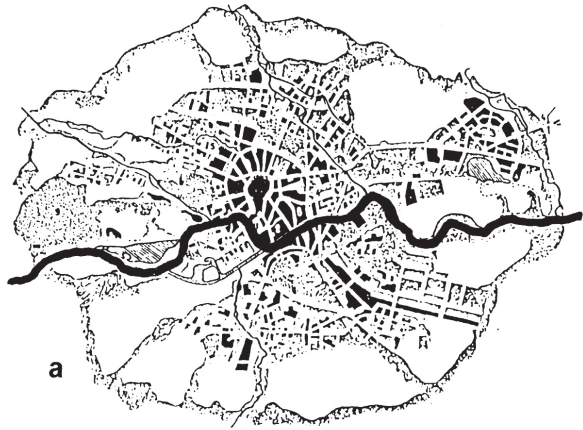
Kanwa historyczna

Kraków od wielu lat uważany był za modelowy przykład koncentryczno-promienistego systemu zieleni miejskiej oraz – co mniej chwalebne – miasta odwróconego tyłem do rzeki. Obecnie zgodzić się można już tylko z drugą częścią tej opinii.

Początki formowania się wspomnianego systemu zieleni w Krakowie były obiecujące i dynamiczne. W miejscu *dzikich wertepów, zarastających gąszczem chwastów*² i resztek fortyfikacji miejskich Senat Wolnego Miasta, z inicjatywy Feliksa Radwańskiego, uchwalił w roku 1820 wniosek *o urządzeniu ogrodów naokoło miasta*³. W konsekwencji – w ciągu następnych 10 lat powstał pierścień Plant o powierzchni ponad 20 ha. Opracowywane w latach 1815-1846 plany *upiększenia Krakowa* dały początek promienistym pasmom szpalerów wzdłuż ulic wybiegających

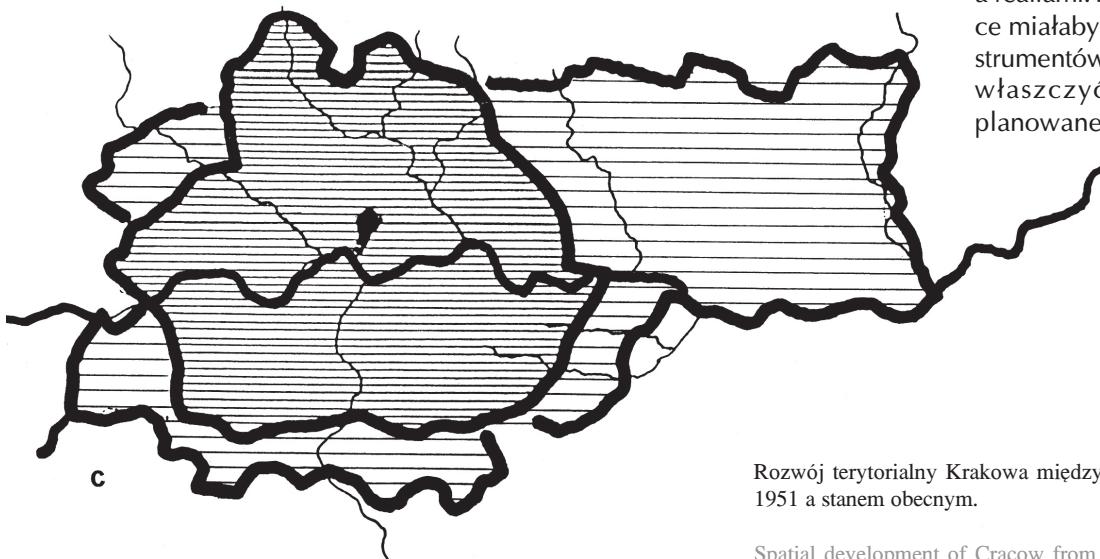
Kraków
Promieniste ulice obsadzone drzewami łączą pierścień Plant z narysem twierdzy krakowskiej.

Radial arrangement of tree-lined streets connects the Planty green belt with the outline of the historic fortress.



Kraków
 Koncepcję promienisto-koncentrycznego systemu zieleni podtrzymywano przez długi czas: a) plan A. Ptaszyckiej z 1956 r.; b) schemat czterech pierścieni i czterech parków krajobrazowych J. Bogdanowskiego (1979).

The idea of radially-concentric greenery system was being promoted for a long time:
 a) the 1956 plan (by A. Ptaszycka, b) the 1979 conception of four rings and four parks (by J. Bogdanowski).



Rozwój terytorialny Krakowa między rokiem 1951 a stanem obecnym.

Spatial development of Cracow from 1951 to the present.

poza granice miasta średniowiecznego. Ich kraniec wyznaczał narys twierdzy austriackiej wytyczony w Krakowie w latach 1854-56⁴. W roku 1909, w wyniku pierwszego na ziemiach polskich konkursu urbanistycznego na Wielki Kraków, koncentryczno-promienisty układ zieleni utrwalono w planie znacznie powiększonego miasta, a krakowianie do dziś wspominają kurtuazyjną wypowiedź na ten temat goszczonego w roku 1912 Ebenezera Howarda. Później było już gorzej. Jeszcze w latach 50. Anna Ptaszycka próbowała objąć wspólnym pierścieniem zieleni Kraków i powstającą u jego boku Nową Hutę⁵, wykorzystując w tym celu także zielen nadzreczną. Plany te jednak pozostały na papierze. Podobnie koncepcja zieleni miejskiej oparta na czterech pierścieniach i czterech łączących je klinach – w miejscu dawnych terenów fortecznych⁶ – nie stała się rzeczywistością.

W obydwu przypadkach niepowodzenia miały wspólną przyczynę. Była nią rozbieżność między wizją a realiami. Powojenna władza w Polsce miałyby wprowadzić dość siły i instrumentów nowego prawa, aby wywłaszczyć rozległe tereny planowane jako zielen miejską, ale

nie miała dość pieniędzy, aby je urządzić. Stąd, jeśli nawet jakieś fragmenty obszaru miejskiego rezerwowano w planach miasta pod pasma parkowe, to zostały one niedługo potem zabudowane. Zabudowane albo osiedlami, które należały do priorytetów gospodarki socjalistycznej, albo samowolnie – przez właścicieli gruntów – na co władza musiała przysmykać oko, bo nie była w stanie dać obiecanych mieszkań wszystkim potrzebującym. W ten sposób kontynuacja systemu koncentryczno-pierścieniowego stała się obecnie niemożliwa bez trudnych do wyobrażenia wyburzeń, a wobec zmian wielkości i kształtu terytorium miasta również nie w pełni uzasadniona. Nie oznacza to jednak rezygnacji z pielęgnowania jej zachowanych fragmentów, takich jak odcinki drogi rokadowej, zieleni otaczająca forty czy parki dzielnicowe.

Sytuacja współczesna

Podjęte w Instytucie Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej opracowania zlecone przez Urząd Miasta Krakowa latach 1996-1997⁷, stały się okazją do sformułowania nowego systemu zieleni publicznej, a następnie wprowadzenia go do projektu *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Krakowa*⁸. Myślą przewodnią jest w nim wykorzystanie systemu hydrograficznego miasta jako kanwy dla układu terenów zie-



leni, nazwanych *parkami rzecznyymi*. Nie jest to idea nowa. Jednym z pierwszych dzieł architektury krajobrazu – jako wyodrębniającej się dyscypliny – był tzw. *Szmaragdowy Naszyjnik* (Emerald Necklace), czyli system parków wzdłuż rzek, zrealizowany w roku 1894 w Bostonie. Całkiem niedawno oryginalną wersję tej idei wprowadzono w Walencji, gdzie starorzecze Turii zamieniono w latach 80. na park, rzekę zaś, z powodu zagrożenia powodziowego, skierowano do nowego, szerszego koryta.

W przypadku Krakowa za przyjęciem owej koncepcji przemawiają cztery przesłanki:

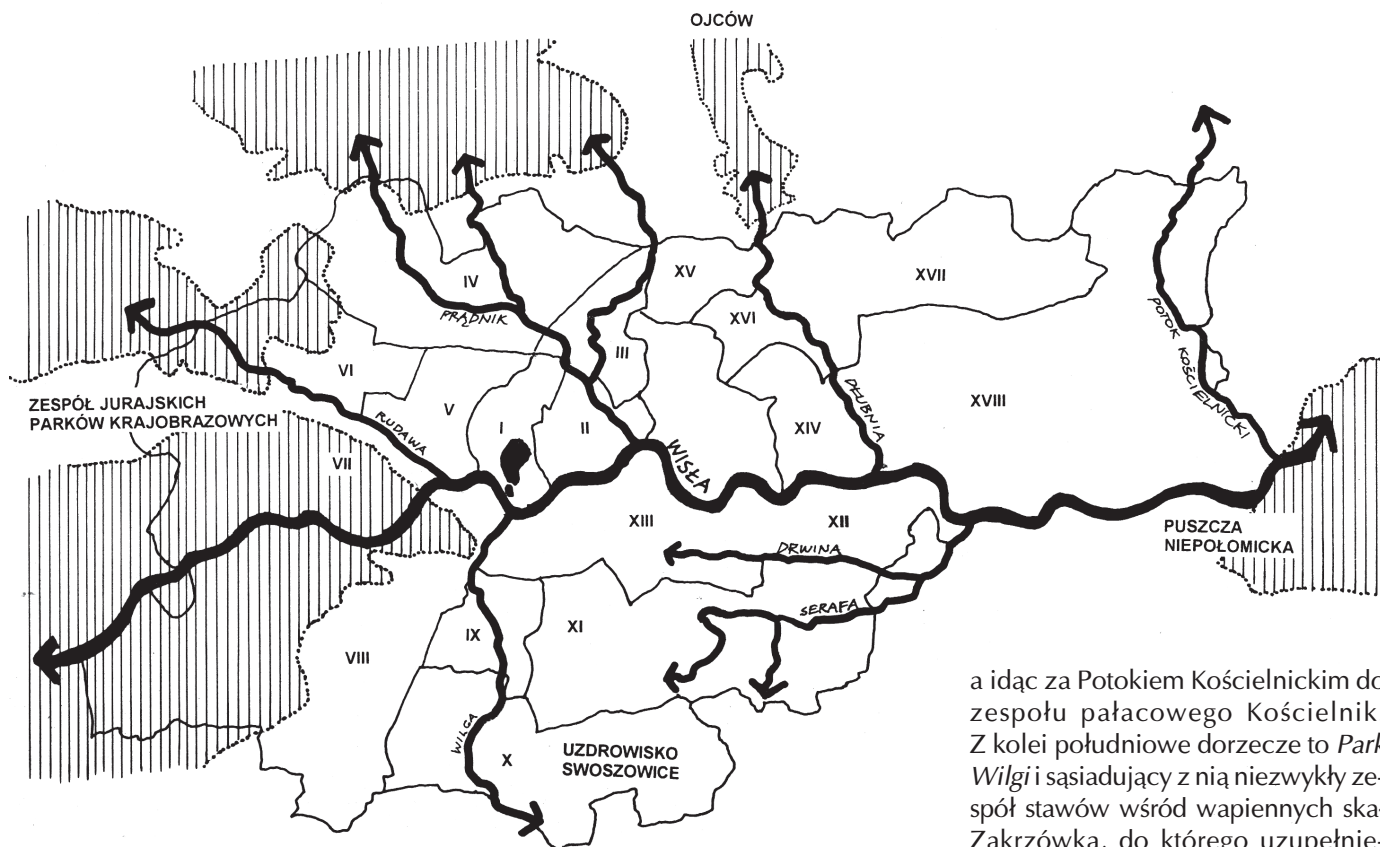
- skala i kształt terytorium miasta oraz struktura jego dzielnic,
- możliwość związania *parków rzecznych* z otaczającym miasto systemem obszarów krajobrazu prawnie chronionego,
- istniejące rezerwy terenowe wzdłuż Wisły i jej dopływów w granicach miasta,
- szansa na realizację *parków*

rzecznych w połączeniu z inwestycjami przeciwpowodziowymi, aktywizacją gospodarczą brzegów rzeki i żegluga pasażerską.

Krystalizacja promienisto-koncentrycznego systemu zieleni w Krakowie, a zarazem jego harmonia z kształtem i wielkością miasta, trwała do roku 1951. Później, a więc po przyłączeniu do Krakowa rozległych terenów po jego wschodniej stronie (w związku z budową Nowej Huty), zbliżony do okręgu kształt miasta przekształcił się w nieregularną plamę, rozciągającą się sukcesywnie wzdłuż Wisły. Związany z tym procesem wzrost powierzchni zainwestowania miejskiego wymaga równoważenia go poprzez powiększanie terenów otwartych. W tym kontekście kanwą systemu zieleni nie może być dalszy rozwój kompozycji promienisto-koncentrycznej, tym bardziej że rozrastające się miasto wchodzi w coraz bliższe sąsiedztwo, a niekiedy wręcz wkracza w otaczające go strefy krajobrazu chronionego. Ich granice określone są wedle kryteriów przyrodniczych, nie zaś geometrycz-

Plan regulacyjny Wielkiego Krakowa (1909).

Regulation plan od Great Cracow (1909).



nych czy kompozycyjnych. Stąd też logiczną konsekwencją jest przenikanie tej naturalnej struktury do systemu przyrodniczego miasta. Niezastąpionym łącznikiem przyrody otaczającej miasto i jej miejskich enklaw jest sieć wodna. W przypadku Krakowa, również dlatego, że obejmuje ona wszystkie bez wyjątku dzielnice, zapewniając każdej z nich dostęp do zieleni nadrzecznej⁹.

Kręgosłupem systemu hydrograficznego Krakowa jest Wisła. Od północy wpada do niej Rudawa, Prądnik, Dłubnia i Potok Kościelniczy; od południa – Wilga i Drwina z Serafą. Od strony zachodniej Wisła wpływa na terytorium miasta przez niezwykłą *bramę* jaką jest Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych z dominującym kompleksem Łasku Wolskiego. Posuwając się wzdłuż jej biegu – a więc proponowanym *parkiem Wis-*

ły – mijamy kolejno malowniczo położone klasztory w Tyńcu i na Bielanach, zespół rezydencji w Przegorzach, Salwator, kopiec Kościuszki, klasztor Norbertanek, Wawel, panoramę Starego Miasta i Kazimierza, Skalkę, wzgórze św. Benedykta z fortem, kopiec Krakusa, klasztor w Mogile, łęgi Nowej Huty. Tuż za granicami miasta Wisła wpływa do Puszczy Niepołomickiej.

To wyjątkowe pasmo atrakcji krajobrazowych *parku Wisły* uzupełniałyby *parki rzeczne* jej dopływów. *Park Rudawy* zaprowadzić nas może wzdłuż Błoni i Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego do Tęczyńskiego Parku Krajobrazowego. *Parkiem Prądnika* dochodzimy do Dolinek Krakowskich, a dalej do Ojcowskiego Parku Narodowego. *Parkiem Dłubni* dostajemy się do Dłubniańskiego Parku Krajobrazowego,

a idąc za Potokiem Kościelniczym do zespołu pałacowego Kościelnik. Z kolei południowe dorzecze to *Park Wilgi* i sąsiadujący z nią niezwykle zespół stawów wśród wapiennych skał Zakrzówka, do którego uzupełnieniem będzie planowany Kanał Ulgi i Park Jagielloński z Kampusem 600-lecia UJ, a dalej na południe uzdrowisko w Swoszowicach. Mniej atrakcyjne jest otoczenie Drwiny i Serafy, ale i tu po spodziewanym przekształceniu terenów przemysłowych w nowoczesną dzielnicę, można oczekiwać powstania parków łączących Wisłę z zespołem stawów Bagry.

Należy tu podkreślić, że warunkiem zapewniającym trwałość parków rzecznych, jako przedpola parków krajobrazowych, jest nadanie im ustawowych form ochrony, w postaci zespołów przyrodniczo-krajobrazowych¹⁰. Status ten pozwoliłby ponadto na objęcie zintegrowaną ochroną także zabytków, jak dotąd niemających ochrony strefowej.

Rezerwy terenowe wzdłuż Wisły i jej dopływów, umożliwiające realizację *parków rzecznych*, to wynik zapisów w planach zagospodarowania przestrzennego miasta. Kolejne ich edycje zawsze chroniły przed

⁹ *Parki rzeczne* przenikają miasto, łącząc przyległe parki krajobrazowe ze strukturą 18 dzielnic Krakowa.

¹⁰ *River parks* penetrate the urban structure, connecting the outlying areas of protected landscape (so called *landscape parks*) with the city centre.

¹⁰ System *parków rzecznych* został zapisany w projekcie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Krakowa.

The *river parks* system has been proposed in the management study for the city of Cracow.



zabudową tereny położone nad wodami, przeznaczając je na zieleni. Zresztą nie tylko tam, ale właśnie tam pasma te zachowały się lepiej niż gdzie indziej. Stało się tak dlatego, że przed zabudowaniem – w wyniku miejscowej korekty planu lub samowoli – broniły je warunki hydrograficzne. Po prostu były to tereny albo podmokłe, albo zagrożone powodzią, a więc takie, na których lepiej nie budować. Przekształcenie ich w *parki rzeczne* łączy się z podwójną korzyścią. Po pierwsze – warunki przyrodnicze sprawiają, że są to tereny tanie w wykupie i w kosztach urządzenia, po drugie – ich linearna struktura podporządkowana korytom rzek, sprzyja tworzeniu korytarzy rekreacyjnych łączących w sposób nieprzerwany centrum miasta z otaczającym krajobrazem otwartym. Zarówno dla powiązań ekologicznych i międzydzielnicowych, jak i dla atrakcyjności turystyki miejskiej

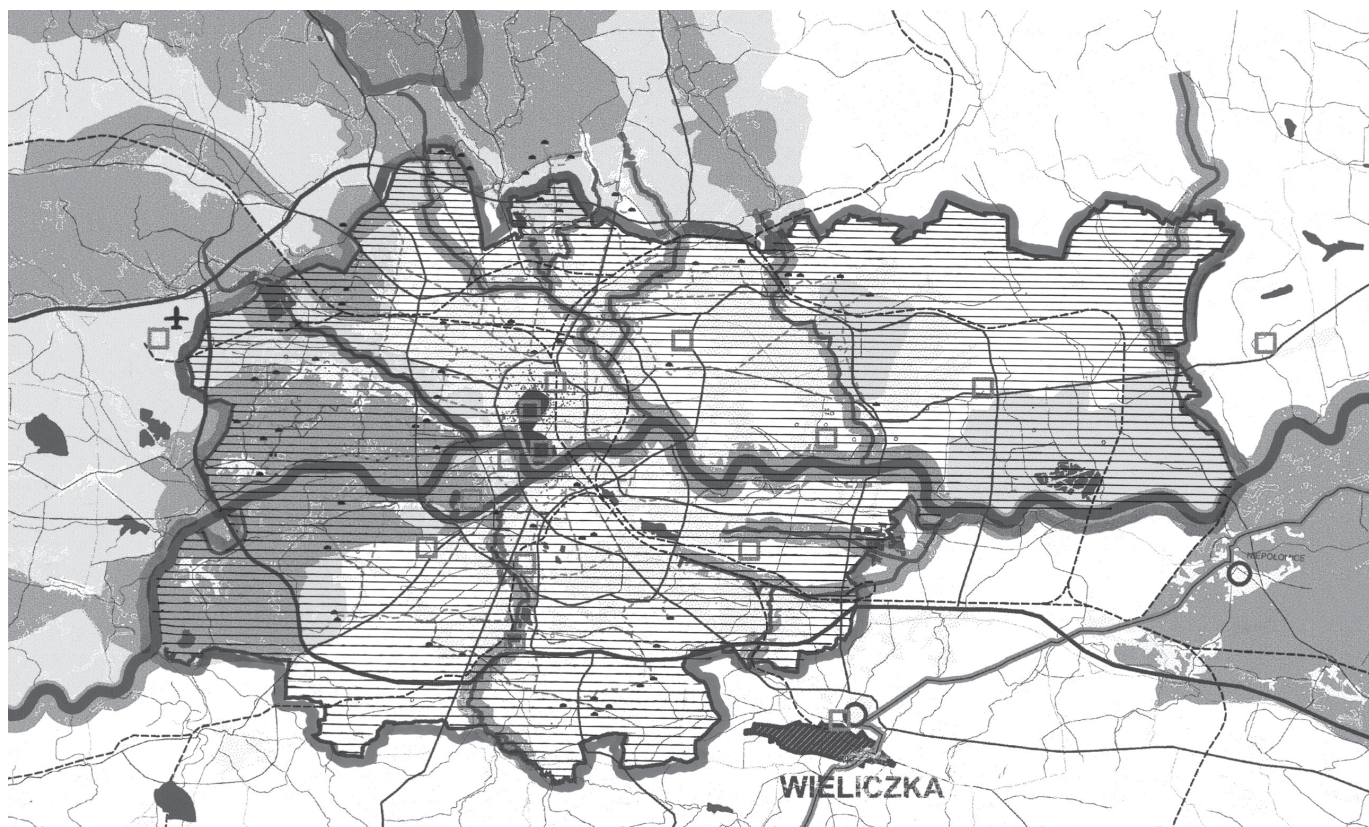
ma to dodatkowe znaczenie.

Aktywizacja gospodarcza brzegów Wisły i jej dopływów w Krakowie jest od lat problemem nierozwiązanym. Wynika to z jednej strony z niedokończonego systemu zabezpieczeń przeciwpowodziowych, z drugiej – z powodu zajęcia tych terenów przez różnego rodzaju funkcje niechciane i tymczasowe (składy, dawne pola i rezerwy przemysłowe, w tym nigdy nieużywany port w Nowej Hucie!). Z tego względu potencjalnie atrakcyjne pasma terenu są typowym *nieużytkiem urbanistycznym*, niedającym korzyści właścicielom, ani dochodów gminie z tytułu odpowiednich podatków. Jest to szczególnie rażące w przypadku blisko stuletniej rezerwacji szerokiego pasa terenu, na którym jeszcze przed pierwszą wojną światową Austriacy planowali przekopanie tzw. kanału ulgi. Niezależnie od planowanego wówczas ułatwienia dla żeglugi,

mógłby on obecnie – jako suchy polder – odprowadzać w razie powodzi nadmiar wód do wspólnego ujścia z Wilgą.

Perspektywy rozwoju

Postępująca modernizacja obwałowań rzeki, w tym także budowa wspomnianego polderu, stopniowo otworzy możliwości lokalizacyjne dla trwałych obiektów, które z racji charakteru miasta i potrzeb mieszkańców powinny być hotelami, restauracjami, kawiarniami, salami kongresowymi, galeriami, klubami – w otoczeniu parkowo-bulwarowym. Istnieje zatem szansa, aby połączyć środki z budżetu centralnego (na zabezpieczenia przeciwpowodziowe) z pieniędzmi gminy (na plany, infrastrukturę i zieleni) oraz kapitałem prywatnych właścicieli gruntów i inwestorów. Otwiera to także perspektywy rozwoju pasażerskiej



żeglugi po Wiśle, która działa jedynie sezonowo dla potrzeb turystycznych, a mogłaby być ważnym elementem wspomagającym komunikację miejską na linii wschód-zachód. Port już jest.

Punktem wyjścia dla tego rodzaju operacji urbanistycznej winien być plan koordynacyjny, podobny do opracowywanych dla terenów specjalnych stref ekonomicznych czy innych wieloetapowych inwestycji. W tym przypadku, konieczne byłoby podporządkowanie jego treści wymogom obowiązującym dla wspomnianych zespołów przyrodniczo-krajobrazowych. W rezultacie *parki rzeczne* stałyby się rozgałęzioną kompozycją wody i zieleni, przenikającej miasto i sprzyjającej równoważeniu rozwoju Krakowa.

Aleksander Böhm

Instytut Architektury Krajobrazu
Politechniki Krakowskiej
Institute of Landscape Architecture
Cracow University of Technology

Klasztor Benedyktynów w Tyńcu
Status *zespołów przyrodniczo-krajobrazowych* pozwoliłby na objęcie zintegrowaną ochroną cennych zabytków położonych w dolinach rzek.

Benedictine monastery in Tyniec. The status of protected natural and landscape area would guarantee the effective protection of important historic monuments situated in river valleys. Photo: author

Przypisy

¹ Tołwiński T., *Urbanistyka*, t.1, Warszawa 1947, s. 17.

² Dobrzycki J., *Zieleń Krakowa*, Kraków 1955, s.10.

³ Ibidem, s. 11.

⁴ Bogdanowski J., *Warownie i zieleń twierdzy Kraków*, Kraków 1979, s. 123.

⁵ Ptaszycka A., *Oblicze urbanistyczne współczesnego Krakowa [w] Kraków – studia nad rozwojem miasta* (red. Dąbrowski J.), Kraków 1957, s. 354-389.

⁶ Bogdanowski J., *op.cit.*, s. 316-323.

⁷ Pierwszym opracowaniem był *Kompleksowy program rozwoju zieleni miejskiej dla Krakowa* (Böhm A., Pawłowska K., Zachariasz A., Bednarz Z., 1996); drugim – *Studium architektoniczno-inżynierskie podwyższenia obwałowań wiślanych w Krakowie* (praca zbiorowa, 1997).

⁸ Projekt *Studium* powstał pod kierunkiem Z. Ziobrowskiego w 1999 roku.

⁹ Od roku 1991 Kraków podzielony jest na 18 dzielnic pomocniczych, przyp. aut.

¹⁰ Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 16 października 1991 roku o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 114. poz. 492).

